

(361)
Rok XXX
STYCZEŃ 2025
PR 11353
ISSN 1897-8789
CENA 50 gr
www.gpr24.pl
redakcja@gpr24.pl

GŁOS PRUSZKOWA



MIEJSKI I POWIATOWY MIESIĘCZNIK
SPOŁECZNO, KULTURALNO,
INFORMACYJNY - TYTUŁ ISTNIEJE
OD 1919 ROKU

Zasięg: Powiat Pruszkowski, Podkowa Leśna, Janki, Ożarów Mazowiecki, Warszawa - Ursus

HISTORYCZNY WYCZYN POLSKICH PIŁKAREK - AWANS DO MISTRZOSTW EUROPY 2025



DOMINIKA GRABOWSKA
debiutowała
w barwach
MKS Znicz Pruszków.
Kolejny mecz
zagra w barwach
reprezentacji Polski.

Fot. zbiory rodzinne
Dominiki Grabowskiej

Zapraszamy
na s. 16 - 17

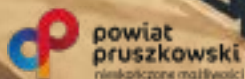
REKLAMA

PŁYWALNIA SMS UL. GOMULIŃSKIEGO 4 W PRUSZKOWIE



wolne tory do pływania
indywidualnego
poniedziałek-niedziela
6:30-21:30

ZNIŻKI NA KARTĘ MIESZKAŃCA
Gmina Pruszków
Gmina Nadarzyn
Gmina Michałowice



infolinia 22 29 55 222

WEJŚCIA NA KARTY



KSIEGARNIA ANIA
NA RYNKU OD 1990r.

Zapraszamy!
Pruszków, Kraszewskiego 39



Czytaj s. 20



Czytaj s. 10-11



WÓJT GMINY MICHAŁOWICE
ZAPRASZA NA WERNISZAŻ WYSTAWY

JERZEGO ANTKOWIAKA

10 STYCZNIA
GODZ.

TERRY ALLEN



Włodzimierz Szpak - reżyser dokumentalista
Rzeźby - Terry Allen – Instalacja Humanatura

Jakie pomniki stawia się u nas w kraju?... Zwykle upamiętniające jakieś ważne wydarzenia albo ważnych ludzi. Przeważnie są to smutne wydarzenia, a ludzie surowi, odlegli, niedostępni... trudno się z nimi zidentyfikować.

Brakuje mi czegoś, co uwolniłoby uśmiech, rozjaśniło, rozbroiło, poprawiło nastroj w tej naszej nie zawsze łatwej, nie zawsze pięknej co-



narnym. Rzeźbi, maluje, rysuje, pisze teksty piosenek, komponuje do nich muzykę, gra i śpiewa. Pisał piosenki do filmów i teatru. Jego dzieła plastyczne można znaleźć w takich miejscach jak Citi-Corps Plaza w Los Angeles, Moscone Center w San Francisco, The Stuart Collection w UCSD w La Jolla w Kalifornii oraz na lotniskach międzykontynentalnych w Denver, Houston i Dallas-Ft. Worth. Działa od 1966 roku. Instalacja „humanatura” składa się z dwóch naturalnej wielkości figur, kobiety i mężczyzny, pierwotnie wyrzeźbionych w glinie, z których wykonano odlewy gipsowe, a następnie pojedyncze unikalne odlewy z brązu. Kobieta w butach na wysokim obcasie i uniesionej sukience wbiła się głową

dzienności. Takich rzeczy jest sporo na południu i zachodzie Europy, w Ameryce... Pamiętam rzeźby zwykłych ludzi w centralnej części Madrytu i dwie uroczne, ogromnych rozmiarów głowy dzieci przed dworcem kolejowym Atocha; pamiętam niezwykle obfite, lśniące metalem, gładkie ciała nagich kobiet kolumbijskiego artysty Fernando Botero w którymś z paryskich parków i w Monte Carlo. Grudniowy ponury dzień rozjaśniła mi ostatnio wygrzebana z Internetu instalacja „humanatura” amerykańskiego artysty Terry Allena. Allen jest znanym w Ameryce artystą multidyscypli-



Okno na Planty



Andrzej Sikorowski - polski piosenkarz, kompozytor, gitarzysta, autor tekstów. Od 1977 w krakowskiej grupie Pod Budą. Foto - Henryk Tomasz Kaiser

Kochani Nasi Czytelnicy – za chwilę kolejny rok – wielka niewiadoma, którą witamy często toastami. Niech więc będzie mi wolno wznieść z Wami wierszowany toaścik, niewinny, bezałkoholowy i mam nadzieję w miarę sensowny:

To jest toast za nasze zdrowie
za kolejny sklep za rogiem

za spokój zmęczonych powiek
którego nam dzisiaj brak

To jest toast za wielką rzekę
w którą wchodzisz by być człowiekiem
za kraje nasze dalekie
których nam dzisiaj brak

To jest toast za nasze żony
za poetów i za uczonych
za raj dawno stracony
którego nam dzisiaj brak

To jest toast za nasze dzieci
i za księżyc który im świeci
kiedy w wieczornej zamięci
idą za nami pod wiatr

Spokojnego kolejnego roku.

Za zgodą Vis à Vis

Oto link do gazetki bieżącej Vis à Vis:
[www.zvis2.wordpress.com</](http://www.zvis2.wordpress.com)

Herbata



Grzegorz Przybysz - dziennikarz, publicysta, regionalista
Foto - Plantacja herbaty w Chinach (Wikipedia)

Nazwa herbata pochodzi od wyrazu facińskie-go herba, co oznacza ziele, i od chińskiego theh oznaczającego u krajowców krzew herbaciany. Ten ostatni wyraz chiński przeszedł, per continuumat, do prawie wszystkich języków europejskich jako miano rośliny z której liści a niekiedy z kwiatów i łodyg przyrządza się napój, dziś bardzo znany i powszechnie używany na całym świecie.

Gdy mamy ochotę napić się herbaty w jakimś zachodnim kraju powiemy kelterce, że chcemy herbatę wymawiając jedno słowo – Tii, lub Tee. I wiadomo o co chodzi. Jedyne niewielkie różnice występują w pisowni tegoż napoju, chociaż są prawie takie same. I tak po angielsku piszemy- Tea, po francusku - Le the, The, lub Du the, po włoku – Te, po niemiecku – Tee, po szwedzku i duńsku- Te. Natomiast nasz język rodzimy uważam że trzeba wyróżnić, pochwalić, bowiem zachował w nazwie herbata oba etymony - faciński i chiński. A to jest piękne. Od przyjeźtę w Europie Zachodniej nazwy herbaty odbiegają takie kraje jak Rosja, Ukraina, Rumunia, Bułgaria, Turcja, prawie całe Bałkany a nawet Słowacy i o dziwo Czechy. Wszędzie tam występuje podobna w wymowie i pisowni nazwa herbaty – Czaj. Nie wspomnę o literach zwanych cyrylicą. Tradycja picia herbaty znana była w Chinach już w trzecim wieku naszej ery, aczkolwiek mówi się w całych Indochinach, że to od nich Chińczycy nauczyli się pić herbatę a konkretnie od Assamczyków, (herbata Assam), ludu zamieszkującego północną część dzisiejszego Bangladeszu. Podobno spór trwa do dziś. Pierwszą wiadomość o herbacie chińskiej nadeszła do Europy a konkretnie do Italii, w 1250 roku. Jakis kupiec perski przywiózł jej okaz do Wenecji i ofiarował znanemu wówczas geografowi Ramussio. W roku 1610 Holenderskie Towarzystwo Handlowe Wschodnio-Indyjskie otrzymało od Chińczyków pierw-

Powszechnie znana jest na całym świecie przebiegłość i przewrotność mieszkańców

Państwa Niebieskiego, otóż nie tak dawno, w górzystych okolicach Assamu odkryto duży krzew herbaty rosnący dziko. Drzewko miało niebotyczną wysokość - przeszło 12 stóp, czyli ponad 360 centymetrów. Chiński „botanicy” (plantatorzy), dowiedziawszy się o sprawie, od razu zainteresowali się odkryciem i wykupili od rządu Bangladeszu ziarna tejże herbaty, po czym utworzyli zeń nowy gatunek Thea assimica. Dziś, jeszcze nigdzie niedostępny. Podobnie stało się z unikalnym gatunkiem herbaty zwanej Cesarską. Ten najlepszy na świecie gatunek herbaty przyrządza się z najdelikatniejszych liści, wybieranych i sortowanych spośród najlepszych. Podobno przy zbieraniu i przyrządzaniu tejże herbaty jest tyle zawiłości i zachodu, że całą ceremonię otoczono tajemnicą. Podobno jeden funt tej herbaty kosztuje na czarnym rynku ponad 1500 dolarów a jedna filiżanka w Hiltonie, w Hongkongu, 100. Zatem nic dziwnego, że w ogólnej sprzedaży jej nie ma. Natomiast, to co spotykamy w handlu pod nazwą Herbaty Cesarskiej, jest tylko gatunkiem herbaty zielonej, specjalnie preparowanej według specyficznej receptury i nasyczonej właściwym aromatem. Notabene, herbatę zieloną produkuje się z tych samych krzewów co herbatę czarną. Czyli nie są to liście z dwóch odmiennych, różnych



gatunków o czym mało kto wie. Otóż po zerwaniu młodych, zielonych liści, poddaje się je szybkiemu suszeniu, prażeniu, rozspijając je i mieszając na dużych żelaznych platformach podgrzewanych od spodu drewnem, przeważnie akacjowym. W ten sposób wysuszone liście zachowują zieloną barwę i specyficzny, niezbyt ciekawy smak i aromat. Ale, aby pozbyć się tych właściwości, dodaje się doń niewielkie ilości pewnego soku roślinnego, objętego tajemnicą producenta (plant

Marek Wójcik - „Niemcy przyszli na Pragę” cz. 3

Marek Wójcik, ur. w 1936 r., w momencie wybuchu Powstania Warszawskiego mieszkał przy ul. 11 listopada na warszawskiej Pradze. Do obozu przejściowego w Pruszkowie został wygnany z rodzicami i rodzeństwem pod koniec sierpnia 1944 r. Z Dulagu wraz z rodziną został wyprowadzony dzięki pomocy sanitariuszki, a następnie przedostał się do krewnych mieszkających w Poczesnej pod Częstochową. Wywiad z Panem Markiem Wójcikiem został przeprowadzony w 2023 r. w Muzeum Dulag 121.



Marek Wójcik. Z arch.

Alie razem z mamą?
Tak, mama i babcia też wyszły i razem wędrowaliśmy. Wiem, że pomieszkowaliśmy po drodze w jakichś stodołach, spaliliśmy gdzieś na sianie. Te najmniejsze dzieci ze mną włącznie były lokowane w tych chałupach wiejskich, ale szczegółów nie pamiętam. Pamiętam, że przechodziliśmy przez Puszcze Mariańską i rodzice dostali wiadomość, że we wsi Wiskitki (to jest jakieś cztery kilometry od Żyrardowa) jest RGO[3] i że tam wydają zupe. Koniecznie chciałem iść z matką, ale matka powiedziała, że to za daleko, i wzięła tylko najstarszą siostrę. Dostała od gospodyni taką kankę i poszły po tę zupe. Pod wieczór wrócili. Babcia sięgnęła do szafy i zobaczyła butelkę z napisem „ocet”. Niestety gospodyni nie zmieniła etykiety i w tej butelce tak naprawdę przechowywała naftę do lampy. Babcia nieświadoma chlusnęła z butelki do zupy. Odbyła się narada rodzinna, czy mamy to zjeść, czy nie zjeść, ale wszyscy byliśmy tak głodni, że tę zupe z naftą zjedliśmy. Tej nafty na szczęście nie było tak dużo. Babcia chciała koniecznie zaprawić zupe tym octem i to się nie udało. To taka opowieść, którą z tej wędrowki do dziś pamiętam. Pamiętam też, jak po drabinie wchodziliśmy na słomę, żeby na niej zanoć. Dotarliśmy wreszcie do ciotki do Częstochowy. Bardzo ją lubiliśmy, bo to była jedyna siostra mojego ojca, reszta to byli bracia. Ona przyjeżdżała do nas do Warszawy. Miała troje dzieci, ale niestety to

jej mieszkanie było bardzo ciasne i nie była w stanie nas pomieścić. Rodzice znaleźli jakąś bardzo daleką kuzynkę, która miała większe lokum i nas przegarnęła, ale tylko na parę dni, bo też nie miała warunków. Rodzice trafili na jakieś mieszkanie obok piekarni na ulicy czy w dzielnicy Ostatni Grosz. Jak dotarliśmy do tego mieszkania, matka zarządziła, że bierzemy nogi za pas i idziemy pieszo do Poczesnej te czternaście kilometrów. Wyszliśmy w kierunku Poczesnej i się okazało, że w połowie drogi był szlaban graniczny, bo tam przebiegała granica Generalnej Guberni i Rzeszy. Nie przepuścili nas. Musieliśmy się cofnąć.
Za jakiś czas weszli Sowieci, właśnie na tę ulicę, gdzie mieszkaliśmy. Wjechały czołgi i wojsko sowieckie. Rodzice uznali, że granica musi być otwarta, i znów ruszyliśmy pieszo do Poczesnej. Ojciec miał tam część swojej rodziny, więc nas przegarnęli. To już była zima. Przez Poczesną przepływa Warta. Tam były straszne rozlewiska. Zimą to było nie do przejechania, tylko konie mogły pokonać tę trasę. Przemieszczało się jedynie wojsko.
Na drugi dzień po wejściu Rosjan wyszliśmy do miasta i widzieliśmy te spalone czołgi sowieckie. Oni wjechali czołgami do miasta, a Niemcy na obronę Częstochowy zostawili jeden jedyny czołg Tygrys, który stał pod klasztorem jasnogórskim i miał całą aleję Najświętszej Marii Panny w zasięgu swojego wzroku. Każdy czołg, który wjeżdżał, był trafiony. Oni w ten sposób zniszczyli kilkanaście czołgów sowieckich. Spalone ciała były układane na chodniku. Później wojskowe samochody to zabierały. Na dzieciakach robiło to straszne wraż



Nagranie miesiąca

Adam St. Trąbiński - dziennikarz, publicysta



STARY-NOWY MIECZYŚŁAW KOSZ

Jak podaje ostatni numer magazynu „Jazz Forum” okryto a raczej odnaleziono w przepastnych archiwach Polskiego Radia nagrania legendarnego niewidomego pianisty Mieczysława Kosza (1944-1973). Pochodzą one z nagrań słynnego ongiś festiwalu Jazz Jamboree, który organizatorzy – wówczas Polska Federacja (Klubów) Jazowych PFi (potem po zmianach statutowych PSJ) regularnie nagrywała przy pomocy Polskiego Radia, nieważne czy koncerty miały miejsce w Sali Filharmonii czy też w Sali Kongresowej PKiN.

Rzeczono koncerty pochodzą z jesieni 1967 oraz z 1968 r. Na tym pierwszym Mieczysław Kosz wystąpił jako debiutant w towarzystwie sekcji: Janusz Kozłowski na kontrabasie oraz Sergiusz Perkowski przy perkusji. Przybyły z Krakowa muzyk wzbudził powszechny zachwyt, rok później był już „wschodzącą gwiazdą europejskiego jazzu” po konkursach w Wiedniu (tam – szczególnie!), Moenchengiddbach i na słynnym festiwalu w Montreux. Zaciekli fani jazzowi pamiętają zapewne nie tak dawny (średnio udany) film – fabularyzowany „dokument” z wymowną sekwencją z tego festiwalu.

Skupmy się zatem na odnalezionych taśmach. Część z nich weszła na wydaną dopiero co (6 grudnia ub.r.) płytę: „Israel” (John Carisi), „Preludium c-moll op.28” (Chopin), „Złudzenie” (M.Kosz), „Summertime” (George & Ira Gershwin), „Wspomnienie” i „Sygnały” – (obie M. Kosz), „Yesterday” (J. Kern & O. Harbach) oraz „Bajka” (M. Kosz). Teksty do wprowadzającej książeczki (booklet) napisali autorzy wspomnianego miesięcznika – fotos – także. Natomiast nad masteringiem – m.in. odwzorzenie atmosfery Filharmonii popracował Tadeusz Mieczkowski. Wydana płyta jest pierwsza z serii niepublikowanych wcześniej nagrań artysty – także dostępną w streamingu.

Książka na styczeń

Grażyna Siczek - publicystka

GRAJĄC WIERSZEM NIE MOŻNA CHODZIĆ PROZA

Taką uwagę otrzymał Daniel Olbrychski od mistrza Adama Hanusiewiczza, który wbrew powszechnie obnoszonej na twarzy, podobno był współwielkiem z pocuciem humoru. Tak twierdził kilka spośród grupy osób, z którymi dziennikarz Jacek Szczerba przeprowadził rozmowy zamieszczone w jego nowej książce „Humor zza kulis”. Jak się łatwo domyślić rozmówcami byli artyści, głównie aktorzy (stąd kulisy), ale nie tylko.

Rozmówcy wspominają prowadzących ich mistrzów z nostalgią, ale bez patosu. Padają różne nazwiska w zależności od wieku rozmówcy. Bohdan Łazuka wspomina dawno nieobecną na estradach Adolfa Dymśa, Ludwika Sempolińskiego (którego był uczniem), Kazimierza Bruskiwicza, Kazimierza Rudzkiego. Wspomina też Jerzego Dobrowolskiego, który prowadząc kiedyś konferansjerkę, powiedział: „Proszę państwa, trzy słowa: Jerzy Polomski”. Marek Piwowski, który wspólnie z Januszem Glowackim napisał scen



Krucjata 2025

Przybywaj do nas aby zostać Dragonem, Rajtarem lub Szwoleżerem



Manewry przed bitwą

Zanim ruszymy się z bazy na następną krucjatę wytrwale ćwiczymy szyki konne, cięcia szabłą czy klucie lancą. Aby być pewnym zwycięstwa stale spotykamy się na łakach i symulujemy bitwy. Daje to kolosalne wyniki na polach bitew, na które stale wyjeżdżamy. Przybywaj do nas: I Ty zostaniesz SZWOLEŻEREM, przygotuj się z nami w Patataj'u na następną KRUCJATĘ...

www.patataj.com

Tekst - Szaman
Foto - Paweł Ossoliński



I Ty zostaniesz DRAGONEM, RAJTAREM lub SZWOLEŻEREM, przygotuj się z nami w Patataj'u na następną KRUCJATĘ.... Konne treningi co tydzień:

www.patataj.com

Tenis kompletny - wstęp do teorii



Prof. Andrzej Targowski - Western Michigan University (Emeritus). Foto - autor

Idze Świątek poświęcam, której mistrzowska postawa poza kortem a la Matka Teresa i na korcie Czingis-Chan umoty-wowała mnie do napisania tej książki. W dalszym ciągu druku-jemy fragmentów najnowszej książki właśnie wydanej prof. Andrzeja Targowskiego pt. „Tenis kompletny”.

9. RÓŻNORODNE A NIEZRÓZNICOWANE UDERZANIE PIŁKI TENISOWEJ

Na boisku jest dwóch graczy i każdy wybiera własną taktykę, dostosowując ją do taktyki przeciwnika. Dwa zestawy taktyk można łączyć wzorem „każda gałąź gracza A z każdą gałęzią przeciwnika B, z wyjątkiem używania własnych gałęzi (n - 1)”

$$TB = [(n - 1) n] : 2 = [(1440 - 1) 1440] : 2 = 1036080$$

Wynik ten oznacza, że teoretyczna liczba wszystkich możliwych kombinacji uderzeń w meczu, który jest brany pod uwagę przez gracza, jest równa ponad milionowi kombinacji. Oczywiście można kategorycznie wykluczyć wiele kombinacji zagrań, ale kwestia jakości wykonania uderzenia sprawia, że jest szersze spektrum wyników.

Teraz można opracować model graficzny drzewa decyzyjnego tenisisty wykonującego uderzenia (rys. 2.25), który powinien być przedmiotem oceny operacyjności tenisisty. Jeśli wykluczmy statyczny wybór pozycji (P), to liczba wszystkich kombinacji zagrań wymagających dobrego refleksu wynosi:

$$TA = \sum x \sum y \sum z \sum x \sum y \sum z TA = 4 \times 4 \times 3 \times 3 \times 5 = 720$$
$$TB = [(n - 1) n] : 2 = [(720 - 1) 720] : 2 = 258840$$

Źródło refleksu w wyborze opcji uderzenia w czasie gry jest następujące. Co kilka sekund tenisista musi wybrać rozwiązanie spośród ponad ćwierci miliona opcji. Gra w szachy lub karty nie wymaga takiego odruchu. Dlatego gry sportowe oparte na refleksie są tak spektakularne. Chwile zaskoczenia istnieją w golfie, ale gracz ma dużo czasu, aby zareagować na nową sytuację. Pełne spektrum refleksu jest wymagane w boksie i szermierce, ale te sporty są jednak dyscyplinami o innym charakterze niż tenis (sporty walki).

Pod względem złożoności informacyjnej tenis jest podobny do szachów. Dobry szachista przewiduje kilka opcji do przodu; mistrz myśli co najmniej 20 ruchów do przodu. Tenista mógłby zaplanować kilka uderzeń, ale nie ma na to zbyt wiele czasu, zwłaszcza grając na trawie czy twardej nawierzchni. Jeśli spojrzysz się na wydajność profesjonalnych graczy, to można postawić hipotezę, że im więcej opcji zagrania gracz bierze pod uwagę, tym gorszy efekt jego wykonania osiąga. Jest to spowodowane „zmianą zdania” przed samym momentem zagrania. Nawet najlepiej pomyślane uderzenie, jeśli jest źle wykonane, pozostaje złym

uderzeniem. Drzewo decyzyjne potwierdza tę hipotezę.

Tenisista, który ma repertuar czterech rodzajów zagrań (lift, topspin, slajs i drajw), ma 1440 opcji gry. Gracz z trzema rodzajami uderzeń ma 960 opcji gry, a gracz z zaledwie dwoma – tylko 720 opcji gry. Nie trzeba dodawać, że jeden z graczy, przygotowując się do uderzenia piłki rakieta, ma 720 opcji do przemyślenia w sekundzie. Jego wybór ok. 720 opcji jest znacznie większy od opcji świetnego szachisty. Co więcej, obliczenia te nie obejmują odpowiedzi na zagrania przeciwnika.

Co ciekawe, im mniejszy jest repertuar zagrań, tym lepsze są

Święta, Święta i po Świętach

czyli styczeń w Toronto



Tulia Marynowska - Rybczyńska, portret olejny pędzla Kuby Byzgałskiego.

Tekst & foto – Julitta Marynowska - Rybczyńska, prof. weterynarii, publicystka

Preludium do okresu świątecznego jest dla nas co roku koncert kolęd w Katedrze Świętego Michała. W dzień Wigilijny, o trzech porach (5 pm., 7:15 pm. i 11:15 pm.), śpiewają tam chóry chłopięce ze szkoły Św. Michała, w oparwie muzyki organowej. Katedra Św. Michała (St. Michael's Cathedral Basilica) u zbiegu ulic Church i Shuter, to siedziba arcybiskupa Francisza Leo, głowy archidiecezji Kościoła Rzymskokatolickiego w Toronto.

Budowa Katedry, w stylu neogotyckim, rozpoczęta staraniem biskupa Michaela Power w roku 1845, wraz z wyposażeniem jej w okna witrażowe i statuy świętych sprowadzone z Francji, trwała kilkanaście lat. Cały zaś kompleks zabudowań, obejmujący również Pałac Biskupi, Zakon Loretański i Szpital Św. Michała ukończony został u schyłku XIX wieku. W 1937 roku, pod auspicjami Archidiecezji, otwarta tu została szkoła dla chłopców „St. Michael's Choir School” kształcąca uczniów od klasy trzeciej do dwunastej w muzyce i śpiewie liturgicznym. Motto szkoły brzmi - Bis orat qui cantat - czyli - Kto śpiewa modli się w dwójnasób. 250 chłopców podzielonych jest na 4 chóry, zależnie od wieku i możliwości głosowych. Chóry te zapewniają oprawę muzyczną mszy św., dają koncerty min. coroczny koncert Bożonarodzeniowy w Massey Hall i popularyzują muzykę sakralną przez nagrania audio i video oraz w czasie wyjazdów zagranicznych do parafii w wielu krajach Europy. Osiągnięcia akademickie tej szkoły są porównywalne z innymi, najlepszymi szkołami prywatnymi w Ontario. Czesne wynosi osiem tysięcy dolarów rocznie, ale dostępne jest dofinansowanie w razie potrzeby. Chóry chłopięce, śpiewające na sobotnich i niedzielnych mszach świętych w Katedrze dostarczają wiernym nie tylko podnoszących na duchu wrażeń muzyczno - artystycznych, ale i dla oka nadzwyczaj przyjemnych. Jest to bowiem kongregacja od całkiem małych do prawie dorosłych młodych dzentelmenów, w swoich szkolnych uniformach śpiewających ku chwale Boga.

Patron tej szkoły, katedry, szpitala, liceum i college na Uniwersytecie Torontońskim to Archanioł Michał, opiekun i obrońca Kościoła Rzymskokatolickiego i Prawosławnego. Jest On również patronem żołnierzy i policjantów, nieustraszonego bojownikiem w walce z szatanem! Sama Katedra została pięknie odrestaurowana strukturalnie i ornamentalnie, a także powiększona przez dodanie obszernej kaplicy podziemnej i nowego balkonu; w sumie mieści się tam 1600 osób. Rozbudowa i renowacja bazyliki katedralnej trwała od 2011 do 2018 roku, kosztem 130 milionów dolarów.



Wnętrze utrzymane zostało w duchu epoki wiktoriańskiej, z zachowaniem głównych elementów neogotyku. I tak tandemem ojciec- córka czyli Światosław i Rusłana Makarenko z Nowego Jorku, przez rok malowali ręcznie sufit, umieszczając na bazie błękitu dziesiątki tysięcy złotych (22 i 23 karatowych) mniejszych i większych gwiazdek. Różne od-cienienie złota dają efekt migotania i przyciągają wzrok ku górze, w zamyśle ku niebiosom. Wszystkie inne złocenia np.ambyony czy niszy w których umieszczone są figury świętych, są też dziełem tych samych artystów. Statuy świętych zamówione zostały w pracowniach rzeźbiarskich we Włoszech (w tym po-sąg Archanioła Michała przeznaczony na centralny oltarz), a nowe



HISTORYCZNY SUKCES BIAŁO - CZERWONYCH



Wiesław Pośpiech - dziennikarz sportowy
Foto - zbiory rodzinne Dominiki GRABOWSKIEJ



Polska Reprezentacja Narodowa Kobiet w piłce nożnej, podopieczne trener Niny PATALON po pierwszym zwycięstwie 1:0, nad zdecydowanie wyżej notowaną reprezentacją Austrii stanęły przed szansą historycznego awansu do udziału w Mistrzostwach Europy 2025. Do pełni szczęścia brakowało tylko lub aż remisu w meczu rewanżowym. Do 85. minuty utrzymywał się bezbramkowy remis, a Dominika obserwując poczynania koleżanek z ławki rezerwowych przeżywała „piekielne męki”. Kiedy wreszcie wbiegła na murawę, niemal natychmiast odebrała piłkę rywalce, a następnie pięknym podaniem dograła do Ewy PAJOR, która nie dała żadnych szans zrozpaczonej bramkarce gospodarzy i pierwszy w historii awans Polek do piłkarskiego Euro 2025, który odbędzie się latem 2025 roku w Szwajcarii stał się faktem.

Tuż po końcowym gwizdku niesamowity szal radości ogarnął fanów, kibiców i sympatyków biało czerwonych oraz , a może przede wszystkim ekipę trener Niny PATALON, która skąpana w łzach dosłownie szalała ze szczęścia, a wśród nich Dominika GRABOWSKA, która przysgodę z futbolem rozpoczęła w ZNICZU Pruszków, gdzie trenerem zespołu chłopców był Łukasz MILAN-KIEWICZ.

Następnym klubem już z drużyną dziewcząt był MUKS PRAGA Warszawa. Gdy miała 14 lat, to już była „perelką” i wielkim talentem. Rok później strzeliła gola w seniorskiej reprezentacji Polski i do tej pory jest najmłodszą strzelczynią w historii. Następnie broniła barw AZS-u Wrocław i

zadebiutowała okraszając to wydarzenie pierwszymi golami w Ekstralidze Kobiet, gdzie była jedną z najlepszych zawodniczek w lidze, strzelając ich ponad 20. W roku 2017 przeniosła się do Górnika Łęczna, gdzie zdobyła mistrzostwa Polski (2017/18), (2018/19), (2019/20) i dwa Puchary Polski (2017/18), (2019/20), oraz powołaniem do seniorskiej reprezentacji Polski. Jako 21-letnia zawodniczka zdecydowała się na podbój Europy, a dokładnie w FC Fleury 91, gdzie w czerwcu 2020 roku podpisała roczny kontrakt z zespołem grającym na co dzień we francuskiej Ligue, jednej z najmocniejszych żeńskich lig w Europie. Nim to oficjalnie nastąpiło Mazowiecki Związek Piłki Nożnej na wniosek Miejskiego Klubu Sportowego „ZNICZ” Pruszków odznaczył Dominikę Złotą Odznaką Honorową, którą została uhonorowana w obecności kamery TEL – KAB Pruszków, podczas uroczystego spotkania w Hali Sportowej ZNICZ, w obecności przedstawicieli władz klubu, byłych trenerów i grona sympatyków pożegnano sympatyczną Dominikę, życząc wszystkiego co najlepsze w piłkarskiej karierze. Dominika w dowód sympatii i szacunku dla żółto – czerwonych barw, przekazała na ręce ówczesnego wiceprezesa klubu, pamiątkową koszulkę reprezentacji Polski z autografem. Prezes prezentując w świetle kamer, zapewnił zebranych: „Ta koszulka znajdzie godne miejsce w naszym klubie” i... jakkolwiek ślad po tym szczególnym prezencie zaginął bezpowrotnie?

Tym czasem Dominika GRABOWSKA w FC FLEURY 91, kończy swój pierwszy sezon w lidze francuskiej jako najsukceszniejsza zawodniczka tego klubu i przedłuża umowę do końca sezonu 2021/2022. Włącznie do roku 2024 rozegrała 65 spotkań, zdobywając 14 bramek.

Aktualnie reprezentuje niemiecki TSG 1890, gdzie rozegrała 8 spotkań i zdobyła 1. bramkę.

Reasumując poczynając od reprezent

Wernisaż wystawy malarstwa Jerzego Antkowiaka



Wójt gminy Michałowice, Małgorzata Pa-
checzka zaprasza mieszkańców na wernisaż
wystawy malarstwa, i nie tylko, Jerzego
Antkowiaka (10 stycznia, godz. 19:00).
„Wystawa taka nie byle jaka. Są modelki i zakon-
nicze, czyli jak zawsze u Antkowiaka” - wystawa
malarstwa i nie tylko.

Miejsce: Urząd Gminy Michałowice, sala multimedial-
na.
Termin: 10 stycznia, piątek, godz. 19:00

ZBIGNIEW JERZY ANTKOWIAK - kreator, stylista, twór-
ca, najbardziej rozpoznawalny projektant w czasach PRL-
u – ikona i legenda Mody Polskiej.
Urodzony w 1935 roku, pochodzący z Wolsztyna polski
projektant mody. Absolwent Liceum Ogólnokształcące-
go w Wolsztynie, a następnie Państwowej Wyższej Szkoły
Sztuk Plastycznych we Wrocławiu.

<https://culture.pl/pl/tworca/jerzy-antkowiak>



Wójt Gminy Michałowice
zaprasza

2025



WYSTAWA TAKA
NIE BYŁE
JAKA SA
MODELKI
I ZAKONNICE
CZYLI JAK ZAWSZE
U ANTKOWIAKA!

WERNISAŻ
WYSTAWY
10
STYCZNIA
GODZ. 19:00

JERZY
ANTKOWIAK

MIEJSCE: URZĄD GMINY MICHAŁOWICE,
REGUŁY, AL. POWSTAŃCÓW WARSZAWY 1
/SALA MULTIMEDIALNA/

Koncert noworoczny Orkiestry Koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego!

Z okazji Nowego 2025 Roku wójt gminy
Michałowice zaprasza na wyjątkowe
muzyczne wydarzenie - koncert nowo-
roczny w wykonaniu Orkiestry Koncertowej
Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojs-
ka Polskiego. Ich każdy występ jest wielkim
muzycznym świętem!
Wydarzenie odbędzie się 11 stycznia 2025
r. (sobota) o godzinie 17:00 w hali sportowej
szkoły podstawowej w Michałowicach przy ul.
Szkolnej 15.

Koncerty Orkiestry Koncertowej Reprezen-
tacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Pol-
skiego to wielkie muzyczne święto. W Micha-
łowicach usłyszymy największe przeboje ope-
retkowe i musicalowe, a także zespół wykona
utwory świąteczne, utrzymując jeszcze odrobinę
świątecznego klimatu.
Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska
Polskiego to zespół o międzynarodowej renomie,

który zyskał ogromne uznanie zarówno w Polsce,
jak i poza granicą. Zespół ma na swoim koncie
ponad 200 tournée w takich krajach jak Niemcy,
Francja, Włochy, Wielka Brytania, Hiszpania, USA,
Kanada, Chiny, Korea Południowa i wiele innych.
W kraju zespół występował już na ponad 60 tysię-
cach koncertów.

Każdy ich koncert jest wielkim, niezapomnianym
wydarzeniem.

W sobotni wieczór w Michałowicach będziemy
mieli przyjemność wysłuchać wspaniałych wy-
konań muzycznych czwórki solistów oraz 55 mu-
zyków. Ale to nie wszystko. Występ orkiestry to
także wyjątkowe kostiumy sceniczne, które są zna-
kiem rozpoznawczym zespołu. Bogactwo strojów
z pewnością zrobi ogromne wrażenie na widzach.



NATURMED Ośrodek Medycyny Manualnej i Osteopatii (działa od 30. lat)

Ursus-Gołębki ul. Koronacyjna 15

Zapisy i informacje: tel.: +48 604 092 007, 22 662 49 07

pon. - pt. w godz. 9:00 - 17:00

Dogodne terminy zabiegów dla osób pracujących

OSTEOPATIA!

BEZ LEKÓW SKUTECZNE USUWANIE BÓLÓW



D.o. mgr JAKUB GÓRNICKI

Bardzo ceniona i uznawana przez lekarzy metoda pomocy w bólach:

- ostrych, przewlekłych i nagłych nerwobólach
- pourazowych (powypadkowych)
- barku, kolan i kręgosłupa
- „kolano skoczka”, „łokieć tenisisty”
- zespoły bólowe u kobiet w ciąży i po porodzie
- naciągnięcia, drętwienia, zaburzenia czucia

Likwidacja trudnych klinicznie schorzeń latami leczonych bez skutku

Każdy zabieg bardzo wspomaga układ trawienny, nerwowy i krążenia, poprawiając homeostazę. D.o. mgr Jakub Górnicki jest wykładowcą w jednej z warszawskich uczelni na wydziale Medycyny Osteopatycznej. Uzyskał dyplom w prestiżowej uczelni w Anglii.

To ogromna SZANSA dla osób, które nie mogą być operowane lub chcą operacji uniknąć

Pierwsza wizyta konsultacyjna, aby ustalić możliwość pomocy lub przeciwwskazania - jest BEZPŁATNA



Premiera nowego nagrania „Colas Breugnon” Tadeusza Bairda w Filharmonii Zielonogórskiej



Filharmonia Zielonogórska dzięki dofinansowaniu pochodzącym ze środków z Krajowego Planu Odbudowy nagrała arcydzieło swojego patrona jakim jest suita w dawnym stylu „Colas Breugnon”. Do udziału w projekcie zaproszono znakomitych artystów: flecistę Łukasza Długosza oraz Martę Kluczyńską, która poprowadzi Orkiestrę Smyczkową Filharmonii im. Tadeusza Bairda. Od 23 grudnia nagrania można posłuchać za darmo.

„Colas Breugnon”, suita w dawnym stylu na orkiestrę smyczkową z fletem, to utwór-wizytówka Tadeusza Bairda. Powstała w 1951 roku na bazie bairdowskiej muzycznej ilustracji do słuchowiska radiowego o tym samym tytule wg. powieści Romain Rollanda. Po dziś dzień jest najchętniej i najczęściej wykonywanym dziełem Bairda. Ze względu na swą olbrzymią popularność suita zasługuje na miano hitu w całym dorobku kompozytora, czego dowodem jest żartobliwy tytuł „Coca-Cola Breugnon”, który nadał jej dyrygent Andrzej Markowski.

W najnowszym nagraniu po tytule sięgnęli Filharmonicy Zielonogórscy instytucji, której patronuje Tadeusz Baird. Do projektu zaprosili wybitnych polskich artystów: Łukasza Długosza – uznanego przez krytyków za jednego z najwybitniejszych flecistów, który jest również najliczniej uhonorowanym w historii polskim flecistą. Z kolei Orkiestrę Smyczkową Filharmonii Zielonogórskiej poprowadzi dyrygentka Marta Kluczyńska na co dzień kierownik muzyczny Polskiego Baletu Narodowego. Nagranie zarejestrowano w Studiu S2 Polskiego Radia w Warszawie w listopadzie tego roku. Od 23 grudnia jest ono ud



POWIATOWY URZĄD PRACY w PRUSZKOWIE

05-800 Pruszków, ul. Drzymały 30 wejście C, pokój nr 129
tel.: (22) 770 20 45/48 <https://pruszkow.praca.gov.pl>



1. **Księgowo/pracownik działu handlowego** — wykształcenie wyższe ekonomiczne. Minimum 2-letnie doświadczenie zawodowe w zakresie finansów/księgowości ew. w logistyce. Co najmniej dobra (B!) znajomość języka angielskiego lub niemieckiego w mowie i piśmie. Niezależny i niezawodny sposób pracy, elastyczność i umiejętność pracy w zespole. Doskonałe umiejętności organizacyjne i rzetelność. Doświadczenie w korzystaniu z narzędzi MS Office, znajomość SAP będzie dodatkowym atutem. Praca w Milanówku. *Oferta nr 1460.*
2. **Operator wózka wysokiego składu** — wykształcenie niewymagane. Warunek konieczny- uprawnienia do obsługi wózków jezdniowych podnośnikowych. Praca w Sokolowie. *Oferta nr 1481.*
3. **Operator urządzeń oczyszczalni ścieków** — wykształcenie średnie zawodowe. Staż pracy- minimum 2 lata. Wymagane uprawnienia do dozoru nad eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych o napięciu nie wyższym niż 1 kV. Praca w Falentach. *Oferta nr 1492.*
4. **Florysta/sprzedawca** — wykształcenie średnie branżowe. Wymagana umiejętność obsługi klienta zewnętrznego i wewnętrznego. Niezbędna empatia, cierpliwość w podejściu do specyficznego klienta - mile widziane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej. Wymagany kurs bukieciarstwo i florystyka. Oferta przeznaczona zarówno dla osób pełnosprawnych, jak i dla osób posiadających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Praca w Piastowie. *Oferta nr 1494.*
5. **Pakowacz/magazynier** — wykształcenie niewymagane. Wymagana sprawność fizyczna, komunikatywność, odpowiedzialność. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Doświadczenie nie jest wymagane. Oferta przeznaczona zarówno dla osób pełnosprawnych, jak i dla osób posiadających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności oraz brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na podanym stanowisku. Praca w Jankach. *Oferta nr 1507.*
6. **Asystent kas samoobsługowych** — wykształcenie minimum zawodowe. Konieczne aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Wymagane aktualne badania do celów sanitarno epidemiologicznych lub chęć do ich wyrobienia. Wymagany zapal i chęć do pracy oraz ukierunkowanie na klienta. Praca w Piastowie. *Oferta nr 1517.*
7. **Kasjer/kasjerka** — wykształcenie niewymagane. Wymagana prokliencka postawa, komunikatywność oraz otwartość na ludzi. Praca w Jankach. *Oferta nr 1518.*
8. **Starszy księgowy** — wykształcenie wyższe. Staż pracy - min. 3 lata na podobnym stanowisku. Wymagana znajomość zagadnień księgowych i podatkowych, ustawy o rachunkowości. Praca w Pruszkowie. *Oferta nr 1451.*

SPÓŁKA O PROFILU INŻYNIERYJNO - BUDOWLANYM
DZIAŁAJĄCA W SEKTORZE ENERGETYCZNYM
POSZUKUJE NA STANOWISKO SPAWACZA, MONTERA,
OPERATORA

SPAWACZ:

Prace związane z budową,przebudową sieci gazowej, prace eksploatacyjne związane z procesem spawania, sporządzanie dokumentacji z wykonywanych prac.

Poszukiwane kompetencje:

- wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe,
- około 3-letnie doświadczenie w pracy o podobnym zakresie obowiązków, umiejętność wykonania połączeń spawanych w stali,
- uprawnienia spawalnicze – metoda 141 (spawanie doczołowe rur),
- świadectwo kwalifikacyjne w zakresie eksploatacji gr. 3 (E3)
- atutem będzie prawo jazdy kategorii B.

MONTER, OPERATOR:

Prace związane z budową,przebudową sieci gazowej, przebudową zewnętrznych sieci wodociągowych.



MEGA PROMOCJA!

**DLA STUDENTÓW UCZELNI
I UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH
W NOWYM NABORZE TEMATYCZNYM
JAZDA KONNA**

JEDŹ ZE MNĄ DO PATATAJ'A I ZOSTAŃ

- ▶ **KAWALERZYSTĄ**
- ▶ **RYCERZEM**
- ▶ **AMAZONKĄ**



patataj@patataj.com

**Kanie k/Pruszkowa, ul. Krótka 9, woj. mazowieckie,
tel.: +48 518 444 204**